
EKSPERTYZA

19

gap.



**open
eyes**
economy
summit

**Sytuacja prawna artystów
w dobie koronawirusa**

Sytuacja prawna artystów w dobie koronawirusa

Ogrom strat i uciążliwych ograniczeń w realizacji wszelkich planów i założeń, jaki spowodowała rozprzestrzeniająca się pandemia koronawirusa SARS-CoV-2, zaskoczył przedstawicieli właściwie każdej branży. Zaistniała sytuacja pokazała nad wyraz dobitnie, że niektóre gałęzie rynku są bardziej odporne na przedłużającą się stagnację gospodarczą, innym szybciej grozi zapaść, gdyż czerpią swe dochody głównie z bieżącej działalności. Mogą też liczyć na mniejsze wsparcie systemowe jako te, które nie są „niezbędne” do życia. Jedną z branż, która niewątpliwie ucierpiała na skutek panującej pandemii, jest branża artystyczna.

Wprowadzenie kolejnych obostrzeń w związku z epidemią spowodowało znaczne ograniczenie (a często nawet zanik) działalności instytucji kultury, twórców i artystów wykonawców. W obliczu epidemii artyści spotkali się z niespotykanym na dotychczasową skalę ograniczeniem możliwości zarobkowania, którego istota, w wielu przypadkach, polega na bezpośrednim kontakcie z odbiorcą – w teatrze, sali koncertowej czy na wernisażu. Uruchomiono co prawda szereg programów dotacyjnych, ale z różnych względów nie wszyscy twórcy czy artyści wykonawcy mogli stać się ich beneficjentami. Bardzo szybko stało się również jasne, że aktualny stan przepisów prawnych ważnych dla branży artystycznej nie nadąża ani za rozwijającą się technologią, ani za zmianą nawyków wśród odbiorców.

Pola eksploatacji utworów a przychody twórców

Jak pokazuje przykład ostatnich miesięcy, w dobie zamrożenia życia społeczno-gospodarczego, naturalna potrzeba obcowania z kulturą przeniosła się przede wszystkim do Internetu. Problem jednak w tym, że intensywność eksploatacji utworów niekoniecznie przekłada się na przychody twórców. Zasada wynagrodzenia odpowiedniego i proporcjonalnego do wpływów z poszczególnych pól eksploatacji, z uwzględnieniem sprawiedliwej równowagi interesów, wynika z art. 18 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 2019/790 z 17 kwietnia 2019 r. w sprawie prawa autorskiego i praw pokrewnych na jednolitym rynku cyfrowym. Na jej implementację Polska ma czas do 7 czerwca 2021 r., o czym będzie jeszcze mowa poniżej.

Sytuacją, z którą trudno się pogodzić, np. środowisku filmowemu, szczególnie w czasach pandemii i całkowitej niemożności zarobkowania jest choćby to, że mimo ogromnej popularności serwisów streamingowych i usług typu wideo na żądanie (video on demand, VoD) ich dostawcy wciąż nie mają obowiązku uiszczania dodatkowego wynagrodzenia na rzecz współtwórców filmu i artystów wykonawców biorących w nim udział. Jest to sytuacja tym bardziej patowa, że odtworzenia przy wykorzystaniu ww. technologii stanowią gros całkowitej eksploatacji utworów audiowizualnych (zwłaszcza w obliczu pandemii, gdy kina są zamknięte). Wynagrodzenie, jakie może uzyskać twórca czy artysta wykonawca w tej sytuacji określa się w ustawie mianem „stosownego” (jedynie z tytułu wyświetlenia utworu audiowizualnego w kinach wynagrodzenie jest proporcjonalne do wpływów). Jest to określenie na tyle nieprecyzyjne, że twórcy mogą mieć wątpliwości co do tego, ile faktycznie ono wynosi. Dla wyjaśnienia warto wskazać, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego przez „stosowne wynagrodzenie” należy rozumieć takie wynagrodzenie, jakie otrzymałby podmiot prawa autorskiego (lub praw pokrewnych), gdyby zawarto z nim

umowę o korzystanie z utworu w danym zakresie (wyrok SN z dnia 18.01.2018 r., sygn. V CSK 617/15).

Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych – o co walczą twórcy?

Katalog pól eksploatacji, z którymi wiąże się obowiązek zapłaty został zawarty w art. 70 ust. 2¹ ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2019, poz. 1231 ze zm., dalej jako PrAut). Ma on charakter zamknięty i zawiera: wyświetlanie w kinach, najem egzemplarzy, publiczne odtwarzanie, nadawanie w telewizji lub poprzez inne środki publicznego udostępniania utworów i reprodukcje utworu audiowizualnego na egzemplarzu przeznaczonym do własnego użytku osobistego. Dla twórców szczególnie odczuwalny jest brak wśród wyżej wymienionych pól eksploatacji, o którym mowa w art. 50 pkt 3 PrAut, tj. „udostępniania w miejscu i czasie wybranym przez użytkownika”, które de facto stanowi usługa VoD. Twórcy i artyści wykonawcy związani ze środowiskiem filmowym słusznie zabiegają o umieszczenie w art. 70 ust. 2¹ PrAut brakującego pola eksploatacji, gdyż w obecnym stanie rzeczy z powodu tej luki prawnej pozbawieni są należnego im wynagrodzenia. W oficjalnym stanowisku przekazanym na ręce Marszałka Senatu, Stowarzyszenie Filmowców Polskich zaapelowało o zmianę prawa, tj. by na dostawców usług w technologii streamingu i VoD nałożono do dziś nie istniejący obowiązek uiszczania wynagrodzenia na rzecz twórców. Podkreślono, że opłaty te uiszczają inne podmioty umożliwiające eksploatację dzieł audiowizualnych, jak nadawcy telewizyjni, operatorzy kablowi i satelitarni, kina czy dystrybutorzy płyt DVD. Istotnie, uprzywilejowana sytuacja operatorów umożliwiających użytkownikom odtwarzanie utworów online nie znajduje racjonalnego uzasadnienia, stąd nowelizację art. 70 ust. 2¹ PrAut należy uznać za jedną z najpilniej potrzebnych zmian w prawie autorskim.

Ze wzmożoną w czasach pandemii eksploatacją utworów w sieci łączy się również korzystanie z nich przy użyciu urządzeń typu smartfon, telefon, tablet itp. Urządzenia te, oprócz odtwarzania, umożliwiają korzystającym również zwielokrotnianie utworów w ramach tzw. dozwolonego użytku osobistego (na użytek własny, w kręgu rodziny i przyjaciół), co dla twórców oznacza uszczuplenie wpływów, gdyż dozwolony użytek utworu sam w sobie nie wiąże się z obowiązkiem zapłaty na ich rzecz wynagrodzenia. Rozwiązaniem mającym zrekomensować twórcom, artystom wykonawcom, producentom czy wydawcom stratę w postaci braku wpływów wprost od użytkowników, jest opłata od urządzeń reprodukcyjnych i czystych nośników przewidziana w art. 20 PrAut. Zgodnie z jego treścią producenci i importerzy określonych nośników i urządzeń są zobowiązani do uiszczania na rzecz twórców (za przymusowym pośrednictwem właściwej organizacji zbiorowego zarządzania) opłaty z tytułu ich sprzedaży. Ustawa przewiduje, że nie może ona przekraczać 3% ceny produktu objętego opłatą. Wykaz urządzeń i nośników objętych opłatami określa rozporządzenie Ministra Kultury z 2 czerwca 2003 r. w sprawie określenia kategorii urządzeń i nośników służących do utrwalania utworów oraz opłat od tych urządzeń i nośników z tytułu ich sprzedaży przez producentów i importerów (Dz.U. Nr 105, poz. 991 ze zm.). Wykaz ten jest aktualizowany, jednak nie dość często (ostatnio w 2011 r.), by nadążyć za rozwojem technologicznym urządzeń służących utrwalaniu utworów i być narzędziem umożliwiającym uzyskanie zarobku przez podmioty uprawnione. Katalog w nim zawarty ma charakter zamknięty i zawiera m.in. tak przestarzałe, używane obecnie raczej hobbystycznie urządzenia i nośniki jak: magnetowid, kasetę VHS, magnetofon, kasetę magnetofonową czy zestaw wieżowy. Zarówno w art. 20 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jak i w rozporządzeniu Ministra Kultury brakuje, wspomnianych już wyżej, najpopularniejszych obecnie urządzeń – smartfonów, telefonów, tabletów (choć zgodnie z § 2 ust. 1 i 2 Rozporządzenia opłata powinna być pobierana np. od karty pamięci

znajdującej się w tych urządzeniach), z których opłata stanowiłaby dla twórców realny dochód. Na chwilę obecną nowelizację art. 20 PrAut przewiduje projekt ustawy o uprawnieniach artysty zawodowego, o którym będzie mowa poniżej.

Ustawa o uprawnieniach artysty zawodowego

Projekt ustawy o uprawnieniach artysty zawodowego jest zatem kolejnym aktem prawnym bardzo istotnym dla artystów szczególnie w aspekcie koronawirusa. Ustawa została opracowana w ramach Ogólnopolskiej Konferencji Kultury. Bardzo wiele środowisk związanych z kulturą, takich jak m.in. Stowarzyszenie Filmowców Polskich, ZAIKS czy też Polska Izba Książki apelowało o jak najszybsze jej uchwalenie. Na chwilę obecną, na stronie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego możemy przeczytać komunikat, zgodnie z którym Minister Kultury zadeklarował intensyfikację i przyspieszenie prac nad tą ustawą. Co dawałaby ustawa artystom, gdyby uchwalono ją w proponowanym brzmieniu?

Przede wszystkim projekt ustawy określa uprawnienia artysty zawodowego. Zgodnie z projektem, artysta zawodowy to osoba profesjonalnie i zawodowo wykonująca działalność twórczą (m.in. z zakresu architektury, literatury czy muzyki) lub działalność artystyczną (m.in. sztuka aktorska i taneczna). Uprawnienia artysty potwierdzać miałyby Polska Izba Artystów w drodze decyzji. Jakie korzyści dla artystów zawodowych wynikają z projektu ustawy? Przede wszystkim jednym z najistotniejszych rozwiązań i najczęściej podkreślanych jest kwestia składek na ubezpieczenia społeczne. Ustawodawca zadbał o tych artystów, których sytuacja finansowa nie jest łatwa. Artystom zawodowym, których przeciętny miesięczny dochód był niższy niż przeciętne wynagrodzenia w gospodarce narodowej w poprzednim roku kalendarzowym, przyznawana będzie na ich wniosek dopłata do składek na ubezpieczenia. Dopłata

wynosiła będzie od 20% do 80% składek. Szczegóły przyznawania dopłat doprecyzuje odpowiednie rozporządzenie ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego.

Istotną kwestią jest, skąd czerpane będą środki na wspieranie składek artystów na ubezpieczenia? Otóż projekt ustawy o uprawnieniach artysty zawodowego zakłada utworzenie tzw. Funduszu Wsparcia Artystów Zawodowych („Fundusz”). Przychodami Funduszu będą dotacje celowe z budżetu państwa oraz inne przychody, ale również wpływy z tytułu opłaty, o której mowa w art. 20 PrAut, w części przypadającej Funduszowi. Dlatego też warto, aby uregulowania ww. art. 20 PrAut zostały uaktualnione, a twórcy mogli otrzymywać godziwe, należne im wsparcie wypracowane poprzez własną twórczość. Warto, by m.in. zapomnieć już o opłatach od sprzedaży magnetofonów czy magnetowidów, a skupić się raczej na producentach nowocześniejszych, a przede wszystkim wykorzystywanych w obecnych czasach nośników taki jak np. smartfony czy tablety. Gdyby art. 20 PrAut doczekał się aktualizacji, a ustawa o uprawnieniach artysty zawodowego weszła w życie przed pandemią, sytuacja artystów mogłaby w tej chwili być łatwiejsza, gdyż otrzymywaliby oni realne wynagrodzenie za swoją pracę.

Co istotne, w projekcie ustawy o uprawnieniach artysty zawodowego zawarto przepisy zmieniające art. 20 PrAut. Zatem twórcy rozwiązań zawartych w tej ustawie zajęli się tym, co niezbędne. Mianowicie, w art. 56 projektu do art. 20 PrAut dodaje się punkt 3), zgodnie z którym również producenci i importerzy komputerów, tabletów, telefonów, telewizorów z funkcją „smart-TV” i innych urządzeń elektronicznych umożliwiających korzystanie z utworów lub przedmiotów praw pokrewnych będą zobowiązani do uiszczania organizacjom zbiorowego zarządzania oraz Funduszowi Wsparcia Artystów Zawodowych opłat z tytułu sprzedaży tych urządzeń i nośników. Jak wskazano powyżej, wprowadzenie tego

rozwiązania przełożyłoby się bezpośrednio na wpływy dla samych artystów.

Środki z Funduszu z założenia mają być przeznaczane nie tylko na dopłaty do składek artystów zawodowych, ale również na zapomogi oraz inne formy wsparcia. To kolejne rozwiązania, które mogłyby zdecydowanie poprawić sytuację artystów w dobie pandemii, dać im realne możliwości uzyskania wsparcia, gdyby ustawa weszła w życie. I dlatego też środowisko artystów tak mocno o to walczy.

Tarcza antykryzysowa i zmiany w ustawie o kinematografii

Nie możemy zapominać też o tym, że również tzw. Tarcza antykryzysowa (ustawa o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych z dnia 2 marca 2020 r. (tj. Dz. U. z 2020, poz. 374 ze zm.)) odnosi się do sytuacji artystów. Artyści mogą skorzystać z jej rozwiązań kierowanych do przedsiębiorców, którymi niewątpliwie również są. Przykładowo, przy odpowiednim spadku przychodów, skorzystać mogą np. z tzw. świadczenia postojowego przysługującego w wysokości 80% kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę (art. 15zr Tarczy). Świadczenie to odnosi się zarówno do osób prowadzących działalność gospodarczą jak i osób zatrudnionych na podstawie umów cywilnoprawnych. Artyści – przedsiębiorcy mogą również skorzystać z możliwości zwolnienia z obowiązku opłacenia nieopłaconych należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne (zwolnienie ze składek ZUS) za okres trzech miesięcy (art. 31zo Tarczy). Ciekawym rozwiązaniem jest także niskooprocentowana pożyczka (art. 15zdz Tarczy) na pokrycie bieżących kosztów prowadzenia działalności gospodarczej kierowana do mikroprzedsiębiorców – zatem również artystów, którzy prowadzą działalność gospodarczą. Warto podkreślić,

że pożyczka ta podlega umorzeniu pod warunkiem, iż mikroprzedsiębiorca będzie prowadził działalność gospodarczą przez okres 3 miesięcy od dnia udzielenia pożyczki. Tarcza jest tylko jedną z form wsparcia artystów, o innych możliwościach można przeczytać choćby na stronie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Mając na uwadze Tarczę, warto wspomnieć, że uchwalona dnia 14 maja 2020 r. Tarcza 3.0 wprowadza zmiany do ustawy z dnia 30 czerwca 2005 r. o kinematografii (dalej jako „uok”), które wchodzi w życie od dnia 1 lipca 2020 r. W art. 19 uok dodano trzy ustępy (6a-6c), które odnoszą się do podmiotów dostarczających audiowizualną usługę medialną na żądanie. Zatem, ustawodawca ewidentnie postanowił dostosować prawo do otaczającej nas rzeczywistości oraz do obecnej sytuacji związanej z koronawirusem. Zgodnie z wprowadzonymi regulacjami, ww. podmiot dokonuje wpłaty na rzecz Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej (PISF) w wysokości 1,5% przychodu uzyskanego z tytułu opłat za dostęp do udostępnianych publicznie audiowizualnych usług medialnych na żądanie, albo przychodu uzyskanego z tytułu emisji przekazów handlowych, jeżeli ten przychód w danym okresie rozliczeniowym jest wyższy. Jeśli siedziba tego podmiotu znajduje się w innym państwie Unii Europejskiej wpłatę oblicza się na podstawie przychodów uzyskiwanych na terenie Polski. Opłaty te nie dotyczą mikroprzedsiębiorców oraz wskazanych w ustawie mniejszych podmiotów. Do tej pory obowiązek wnoszenia opłat odnosił się m.in. do podmiotów prowadzących kino, nadawców programów telewizyjnych czy operatorów telewizji kablowej. W obecnej sytuacji, kiedy to zdecydowanie wzrosła ilość dostarczanych audiowizualnych usług na żądanie, a z kolei artyści mają problemy finansowe, konieczne stało się wprowadzenie ww. regulacji. Środki uzyskane w ten sposób przez PISF zostaną przekazane na rozwój działań związanych z kinematografią jak np. organizację festiwalu filmowych czy produkcję filmów.

Należy mieć na uwadze, że już wcześniej, ustawą o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw z dnia 31 marca 2020 r. (Dz.U. z 2020, poz. 568), dokonano innej istotnej zmiany ustawy o kinematografii. Zmianie bowiem uległ art. 4 uok, który wskazuje na definicję filmu. W ust. 1 art. 4 uok dodano następujące zdanie: „Filmem jest również utwór, który z powodu okoliczności niezawinionych nie został wyświetlony w kinie”. Dzięki temu zapisowi, m.in. podmioty dostarczające audiowizualną usługę medialną na żądanie mogą również, obok kin, udostępniać premiery. Powoduje to, iż podmioty takie stają się bardziej atrakcyjne dla widza i coraz większa publiczność korzysta z ich usług. Dlatego też, słusznie ustawodawca postanowił, że część przychodów tych podmiotów powinna zostać spożytkowana na wspieranie kinematografii.

Unijna Dyrektywa o prawach autorskich na jednolitym rynku cyfrowym

Omawiając prawne aspekty sytuacji artystów w dobie koronawirusa, nie możemy zapomnieć również o bardzo istotnej, wspomianej już, Dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 2019/790 z dnia 17 kwietnia 2019 r. w sprawie praw autorskich na jednolitym rynku cyfrowym. Twórcy zdecydowanie oczekują już od jakiegoś czasu, że Polska ją implementuje. W dobie koronawirusa tym bardziej mogłaby być przydatna. Dyrektywa budzi jednakże również sporo kontrowersji.

Dyrektywa reguluje m.in. odpowiednie wynagrodzenie dla twórców za treści chronione prawem autorskim, dodatkowe prawa dla wydawców prasowych, jak i wprowadzenie odpowiedzialności prawnej platform internetowych za wykorzystywanie i umieszczanie treści

chronionych prawem autorskim na swoich stronach. Jak słusznie zauważa się w preambule do Dyrektywy: „Szybki rozwój technologii cyfrowych zmienia sposób, w jaki tworzy się, produkuje, rozpowszechnia i eksploatuje utwory i inne przedmioty objęte ochroną. Wciąż pojawiają się nowe modele biznesowe i nowe podmioty. Odpowiednie przepisy ustawodawcze powinny uwzględnić przyszłe przemiany, aby nie ograniczać rozwoju technologicznego”. Jak wskazywano powyżej, dokładnie tego rodzaju zmian – uaktualnienia sytuacji twórców – brakuje nam w polskim ustawodawstwie, a cierpią na tym artyści/twórcy.

W Dyrektywie istotne znaczenie ma art. 15, który stanowi o prawie do wynagrodzenia wydawców prasowych za wykorzystywanie w Internecie ich publikacji. Jest to z oczywistych względów uzasadnione i sprawiedliwe rozwiązanie. Z drugiej jednak strony, obawy budzi określenie: „bardzo krótkich fragmentów publikacji prasowej”, do których prawo to nie ma być stosowane. Wykładni tego pojęcia doczekamy się zapewne w orzecznictwie. Interesujący jest również, zwłaszcza w obecnej sytuacji, art. 17 Dyrektywy. Zgodnie z jego treścią, dostawca usług udostępniania treści online musi uzyskać zezwolenie od podmiotów uprawnionych, na przykład poprzez zawarcie umowy licencyjnej, w celu publicznego udostępniania lub podawania do publicznej wiadomości utworów lub innych przedmiotów objętych ochroną. Art. 17 Dyrektywy nabiera szczególnego znaczenia właśnie w momencie wzrostu udostępniania treści online w czasie pandemii koronawirusa. Tu z kolei pojawia się kontrowersja, jak platformy (takie np. jak YouTube) będą w stanie kontrolować swoich użytkowników, za których działania będą również ponosić odpowiedzialność prawną.

Zasadniczo jednak Dyrektywa ma na celu dostosowanie prawa do rozwijającej się technologii, wprowadzenie jasnych zasad ułatwiających korzystanie z treści w domenie publicznej czy uregulowanie dostępności w Internecie

utworów audiowizualnych na platformach wideo na żądanie w celu zapewnienia szerszego dostępu do treści.

Kraje członkowskie Unii Europejskiej mają dwa lata na wdrożenie Dyrektywy do krajowych systemów prawnych. Termin zaczął biec w dniu 7 czerwca 2019 roku. Mimo iż Dyrektywa, jak wspomniano powyżej, budzi kontrowersje, jednocześnie uaktualnia sytuację prawną. Polska zaskarżyła określone artykuły przedmiotowej Dyrektywy do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i obecnie nie są prowadzone prace nad jej implementacją. Jak w praktyce będzie wyglądało stosowanie tej Dyrektywy, zapewne pokaże dopiero orzecznictwo.

Co dalej?

Podsumowując, zainteresowani poprawą swojej sytuacji przedstawiciele branży artystycznej, powinni mieć na uwadze i śledzić postępy legislacyjne następujących przepisów i aktów prawnych:

Obecnie i niebawem obowiązujące rozwiązania:

- art. 19 ustawy o kinematografii – wprowadzony Tarczą 3.0 – (wchodzi w życie 1 lipca 2020 r.) – podmioty dostarczające audiowizualną usługę medialną na żądanie dokonują wpłaty na rzecz PISF w wysokości 1,5% przychodu uzyskanego z tytułu opłat za dostęp do udostępnianych publicznie audiowizualnych usług medialnych na żądanie – poprzez PISF twórcy otrzymują wsparcie na swoje projekty filmowe czy festiwale;
- wsparcie zawarte w obowiązujących Tarczach antykryzysowych – tzw. postojowe, zwolnienie z ZUS czy niskoprocentowana pożyczka. Twórcy – przedsiębiorcy mogą w ten sposób uzyskać realne wsparcie finansowe.

Planowane rozwiązania:

- postulowana nowelizacja art. 70 ust. 2¹ PrAut – do wprowadzenia pozostaje dodanie korzystania z utworów w Internecie (m.in. poprzez serwisy streamingowe i usługi VoD) jako jednego z pól eksploatacji – wtedy współtwórcy i artyści wykonawcy związani z przemysłem audiowizualnym otrzymają należne im stosowne wynagrodzenie za pośrednictwem odpowiednich organizacji zbiorowego zarządzania;
- planowana nowelizacja art. 20 PrAut, a w ślad za nią zmiana Rozporządzenia Ministra Kultury z 2 czerwca 2003 r. w sprawie określenia kategorii urządzeń i nośników służących do utrwalania utworów oraz opłat od tych urządzeń i nośników z tytułu ich sprzedaży przez producentów i importerów – do wprowadzenia pozostaje rozszerzenie katalogu opłat od urządzeń reprodukujących i czystych nośników wprost o smartfony, telefony, tablety itp. (a nie jedynie od „ukrytych” w nich np. kart pamięci) – wtedy twórcy otrzymają należne im wynagrodzenie za pośrednictwem organizacji zbiorowego zarządzania;
- ustawa o uprawnieniach artysty zawodowego – do wprowadzenia jest cała ustawa, która zapewni twórcom dopłaty do składek na ubezpieczenie społeczne, ale również zapomogi oraz inne formy wsparcia – zmieni też art. 20 PrAut, wprowadzając opłaty m.in. od smartfonów – wtedy twórcy otrzymają zarówno należne im wynagrodzenie za pośrednictwem organizacji zbiorowego zarządzania jak i Funduszu utworzonego na mocy ustawy o uprawnieniach artysty zawodowego;
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 2019/790 z 17 kwietnia 2019 r. w sprawie prawa autorskiego i praw pokrewnych na jednolitym

rynku cyfrowym – powinna zostać zaimplementowana do polskiego porządku prawnego do 7 czerwca 2021 r. – wprowadza szereg rozwiązań, które mają na celu godziwe wynagrodzenie twórców, m.in. ustanawiając jasne zasady ułatwiające korzystanie z treści w domenie publicznej czy uregulowania dostępności w Internecie utworów audiowizualnych na platformach VoD w celu zapewnienia szerszego dostępu do treści, przy jednoczesnym poszanowaniu praw autorskich i pokrewnych, co powinno przełożyć się wprost na wzrost wynagrodzeń twórców.

Radca prawny **Magdalena Ostasz**

Radca prawny **Agnieszka Stadnik**

Kancelaria Radców Prawnych Ostasz i Stadnik Sp.p.

Kraków, 1 czerwca 2020 r.